**Nr. 113. — Rok 5.** **Cena 15 groszy.**

# GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 180 Zł w agenturach miejscowych miesięcznie 1 85 Zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,06 Zł wprost na poczcie lub u listowego gwartalnie 6,48 Zł, miesięcznie 2,16 Zł, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 3,50 Zł, do Gdańska 4,00 Guld. Gd. do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjedn. 60 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Zw. Spół. Zarobk., Danziger Privat-Aktiebank, Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 198. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski, wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy, w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 90 groszy, wśród tekstu 50 groszy, za tekstem 40 gr dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m. 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0.40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 procent nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed połndniem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** piątek, dnia 15-go maja 1925. | Telefon nr. 50 i 51.

# Prawda zwycięża.

Żyjemy jeszcze echami Trzeciego Maja. Dochodzą nas ze wszystkich stron miłe wiadomości o wyrazach sympatji i podziwu skierowanych pod adresem Polski przez narody wielkie i małe, przez państwa stare i młode, przez wszystkich, którzy cześć żywią dla nieśmiertelnych wzlotów ducha, łakną pokoju nieodzownego dla odrodzenia świata, dążą do pojednania i zbratania ludów.

Nie są to powierzchowne ceremonje, zdawkowe grzeczności, oficjalne tylko życzenia. Język, głos tu myśli, nie kłamie, lecz wyraża jej głębokie i wdzięczne uznanie dla dzieła rzadkiej w dziejach wartości, mądrości i szlachetności, dla tej wiekomnej ustawy, której oddały: „hołd pióra i berła, Albionu i Francji genjusze... bo w łonie narodu zrodziła się perła, i Polak pokazał swą duszę". A dusza stanęła przed światem w całym blasku umiłowania wieczystych ideałów: dobra, piękna i prawdy, zajaśniała takim bogactwem myśli pokojowych a mężnych, wzniosłych a praktycznych — że ją ukochać, że przed nią czoło pochylić w tym dniu musi każdy, kogo przesadny egoizm nacjonalistyczny nie zaślepił na to, że wielkie dzieła pokojowe każdego narodu wzbogacają skarbnicę wszystkich, torują drogę postępowi ogólnoludzkiemu.

Dzieł tych mamy niejedno, a chociaż od ich ufundowania minęły wieki, to przecież nie zapadła nad niemi „dawność dziejowa", lecz laur ich chwały świeżo się zieleni, mądrość ich żywem bije źródłem. Myśl wielkich ojców naszych proroczo wybiegła naprzód w przyszłe pokolenia, potrzasając dziś jeszcze światu „nowości kwiatem", nowości, która ogniowe próby stuleci zwycięsko przetrwała i wciąż dalej wcielać się, rozkwitać i owocować będzie.

Widzimy to już dzisiaj. Chociaż jeszcze „północ mrozem dmucha" zaczyna prawda polska torować sobie drogę, zjednywać serca i umysły. Odzywają się śród innych głosy zastanowienia, pytania, czy to nad Wisłą nie leży punkt ciężkości zagadnień europejskich, czy to Polska nie byłaby najlepszem fundamentem nowych Stanów Zjednoczonych... A tem uświadomianiu sobie wagi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej dużą rolę odgrywa rocznica Trzeciego Maja, fakt, że społeczeństwo i państwo postawiło na czele święto pokoju.

I wewnątrz zyskuje ona coraz większe znaczenie, łącząc, spajając wszystkie warstwy narodu bez względu na przekonania polityczne. Ujawniło się to bardzo pocieszająco podczas tegorocznego obchodu, który był promiennym dniem wesela, w którym przycichła partyjność, a górowało zrozumienie, żeśmy dziećmi wspólnej krwi i jednego ducha. Co więcej, nietylko Polacy, a i mniejszości na Kresach Wschodnich, Białorusini, choć odmienni językowo, ale przecież rdzenni ziem Rzeczypospolitej mieszkańcy, zaczęli sobie przypominać, że ich Macierzą jest Polska, zaczęli się przyłączać do obchodu rocznicy, która jest przecież i świętem oficjalnie państwowem.

Ci Białorusini, chociaż z winy zaborców pogrążeni są w znacznym stopniu w analfabetyzmie, mogą jednak w tym wypadku służyć za wzór obywatelom polskim z mniejszości niemieckiej, którzy w obchodzie święta demokratycznego, pokojowego i państwowego udziału nie wzięli. Takich „obywateli polskich" znalazło się sporo i na naszym grudziądzkim bruku. Nie wywiesili oni chorągwi, pożałowali ofiary na cele oświaty ludowej, która tu ma pilne i godne poparcia zadania przed sobą, bo okupanci niemieccy — wiadomo — zaniedbali ją wielce, uważając nawet szkołę za narzędzie polityki i ucisku.

Nie wiadomo, czy takie zachowanie się Niemców, przygarnietych miłościwie pod skrzydła Rzeczypospolitej, korzystających w całej pełni z jej praw liberalnych, żywiących się z płodów naszej ziemi — jest skutkiem nawyku, niedbałości i czy też tendencyjną manifestacją. Jeżeli nawyk, pozostałość z czasów knuta zaborców, kiedy „obywatel" „myślał" według rozkazu policyjnego — no to współczujemy. Jeżeli niedbałość, czy opacznie pojęta oszczędność — to jeszcze gorzej. Najgorzej zaś jeżeli w tem wyłamaniu się z moralnego obowiązku obywatelskiego tkwiła jakaś tendencja polityczna, jeżeli tu mamy do czynienia z objawem nielojalności wobec Państwa, z powiewem hakatyzmu, monarchizmu, chęcią zamanifestowania „niemieckości kraju". Manifestacja taka byłaby śmieszna, wykazująca raz jeszcze, jak cienki i szybko schnący jest pokost niemczyzny na ziemi od wieków polskiej. Hakatyzm i monarchizm pruski tutaj cierpiany być nie może i przejawy bezsilnej jego złości, będąc dla Polski nie groźne, są raczej złą przysługą dla mniejszości niemieckiej, nie przyczyniając się do harmonijnego współczucia z większością ludności rdzennej, polskiej.

Tak czy inaczej tutejsi Niemcy, nie biorący udziału w święcie państwowem, nie wystawili chlubnego świadectwa swej lojalności, przekonaniem demokratycznym, pokojowym, ani swej mądrości politycznej, ani wreszcie taktowi.

Natomiast pocieszającem jest, że na głuchych Kresach Wschodnich siew polskiej myśli wolnościowej pada na lepszą glebę, że ci z Białorusinów, którzy już wybrnęli z analfabetyzmu, czują wdzięczność dla tolerancji polskiej, okazują się jej godni. Szkoda, że tego nie możemy powiedzieć o wszystkich optantach tutejszych, którzy przecież więcej otrzymali i więcej też dać winni.

S. M.

# Wyrok trybunału Rozjemczego.

**Tor kolejowy jest w dobrym stanie.**

**Warszawa,** 13. 5. (PAT.) W dniu 13 maja polsko-niemiecki trybunał rozjemczy w Gdańsku ogłosił wyrok w sprawie katastrofy pod Starogardem. Wyrok jest naogół korzystny dla Polski i stwierdza, że linja nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa dla ruchu. Delegacja niemiecka stwierdziła, że podkłady są zdrowe. Sąd żądania niemieckie odrzucił. Wyrok jest bezapelacyjny, gdyż obie strony na to zgodziły się.

**Warszawa,** 13. 5. (PAT.) W związku z obradami polsko-niemieckiego trybunału rozjemczego w Gdańsku. „Danziger Allgemeine Ztg." zamieszcza szereg insynuacji pod adresem Polski, twierdząc m. in., jakoby w ostatnich dniach usiłowano usunąć na tranzytowej linji kolejowej wszystko, co mogłoby wykazać niedbalstwo z naszej strony, jakoby zniszczone podkłady wymieniono w nocy i usunięto niewygodnych świadków. W jakim stopniu podobne insynuacje kwalifikować należy, jako świadome i tendencyjne kłamstwo, o tem przekonali się naocznie członkowie trybunału przy oględzinach na miejscu.

**Królewiec,** 13. 5. (PAT.) W związku z katastrofą pod Starogardem odbyło się tu wielkie zgromadzenie publiczne, przyczem uchwalono rezolucję, która wskazując na katastrofę pod Starogardem, wzywa rząd niemiecki do wszczęcia wszelkich środków celem zniesienia korytarza gdańskiego i złączenia Prus Wschodnich z Rzeszą niemiecką.

# Polska a Mała Ententa.

**Troska o własne i całej Europy interesy. — Propaganda bolszewicka. — Niebezpieczeństwo niemieckie. — Stanowisko Polski.**

**Paryż,** 13. 5. (PAT.) Minister pełnomocny Jugosławji w Paryżu podkreślił w wywiadzie prasowym, że konferencja małej ententy w Bukareszcie wskazuje, iż mała ententa troszczy się nietylko o własne swe interesy, lecz świadoma jest ponadto obowiązków, jakie nakłada na nią ogólne położenie w Europie. Propaganda bolszewicka oraz manewry militarystów germańskich i węgierskich są niepokojącą groźbą dla porządku i pokoju w Europie. Mała ententa nie może dopuścić do powiększenia stanu liczebnego wojsk, którego domagają się Sofja i Budapeszt pod pretekstem konieczności wewnętrznych, ale w rzeczywistości dla przywrócenia obowiązkowej służby wojskowej. Ostatnie wydarzenia w Niemczech przyczyniły się jedynie do wzmożenia wytrwałości militarystów bułgarskich i węgierskich, którzy żywią takie same nadzieje, co militarści niemieccy.

**Praga,** 13. 5. (A. W.) „Prawo Lidu" omawia wyniki obrad bukaresztańskich i zastanawia się nad stanowiskiem Małej Ententy do Polski. Dziennik pisze, że Polska osiągnęła porozumienie ze swemi południowemi sąsiadami wskutek zaczepnego stanowiska Niemiec. Gdyby Polska przystąpiła do Małej Ententy, to dotychczasowi członkowie związku obecnego zostaliby obarczeni nowemi obowiązkami, a to dałoby reszcie Europy pretekst by przestała się mieszać w sprawy Europy środkowej. Obecny stan rzeczy jest dla Polski znacznie korzystniejszy

# Co mówi nota Brianda.

**Warunek nienaruszalności Europy środkowej. — Rokowania francusko-angielskie. Kwestja strefy koleńskiej.**

**Paryż,** 13. 5. (PAT.) Zaaprobowana przez radę ministrów nota Brianda, będąca odpowiedzią na propozycje niemieckie w sprawie paktu gwarancyjnego nad Renem została w dniu wczorajszym zakomunikowana Anglji. Nota będzie zakomunikowana również Belgji, a następnie po zapadnięciu wniosku sprzymierzonych rządowi Rzeszy.

**Paryż,** 13. 5. (PAT.) „Matin" stwierdza, że nota Brianda w sprawie zbrojeń zawiera ogólne expose projektu odpowiedzi dla Rzeszy, oraz ocenia różne uchybienia z jej strony. Dziennik zaznacza, że istnieją różnice pomiędzy notą francuską a angielską i że jeszcze prowadzona jest w dalszym ciągu wymiana poglądów. Francja i Anglja zgodzą się na pozostawienie na planie drugorzędnym uchybień, aby tem silniej nalegać na uchybienia zasadnicze, których konsekwentna likwidacja będzie wymagała pewnego czasu. Nieprawdopodobnem wydaje się, by Kolonja miała być ewakuowana w r. 1926, chyba że rząd Rzeszy okaże wybitnie dobrą wolę i starania.

**Warszawa,** 13. 5. (A. W.) „Rzeczpospolita" donosi, że nota francuska będąca odpowiedzią na niemiecki projekt paktu gwarancyjnego stwierdzi, że warunkiem paktu będzie nienaruszalność prawna i interesów Europy środkowej.

# Niemcy zaczynają walczyć z Francją.

**Podwodna łódź u brzegów Afryki. — Dostawa broni. — Oficerowie pruscy w szeregach marokańczyków.**

**Paryż,** 13. 5. (A. W.) „Matin" potwierdza wiadomość że w sztabie generalnym Abdul Kerima wśród dowódców znajduje się znaczna liczba oficerów niemieckich. Niemiecka łódź podwodna kilkakrotnie lądowała na wybrzeżu kabylskim, dostarczając dla powstańców amunicję i materjały wojenne.

**Rabat,** 13. 5. (PAT.) Marszałek Lyante po otrzymaniu części wysłanych posiłków rozpoczął przygotowania do oswobodzenia pozycji francuskich otoczonych dotychczas przez riszenów.

# Czechy w obawie zamachu.

**Benesz a odwetowcy wszechniemieccy.**

**Praga,** 13. 5. (A. W.) „Narodni Listy" donoszą, że dr. Benesz nie uda się wcale do Wiednia. Jako powód — dziennik wysuwa — po pierwsze atak prasy wiedeńskiej przeciwko przyjazdowi, a po drugie krwawe zajścia polityczne, które miały miejsce w Wiedniu, wskutek czego rząd skłonił d-ra Benesza do zaniechania podróży, przypuszczając, że możliwy jest zamach na niego ze strony niemieckich nacjonalistów.

## KOMUNIŚCI WICHRZA W ANGLJI.

**Londyn,** 13. 5. (A. W.) Dzienniki donoszą, że w Londynie policja urządziła obławę w kołach bolszewickich, gdzie skonfiskowano cały stos odezw i zamknięto bibliotekę bolszewicką. Aresztowano kilkanaście osób. Władze angielskie cofnęły pozwolenie na pobyt w Anglji wielu Rosjan, którzy je przedtem otrzymali.

# Zaprzysiężenie Hindenburga.

**Uroczysty akt w parlamencie niemieckim. — Okrzyki komunistów. — Nadzieje amerykańskie. — Poprawka.**

W parlamencie Rzeszy Hindenburg złożył przysięgę wymaganą od prezydenta, poczem w odpowiedzi na powitanie przez prezydenta parlamentu Loebego oświadczył, że za najpierwszy swój cel będzie uważał zjednoczenie narodu niemieckiego, a następnie odczytał proklamację, wzywając cały naród niemiecki do wspólnej pracy. Komuniści powitali Hindenburga okrzykami precz z monarchją, a potem opuścili salę.

Dzienniki amerykańskie w depeszach z Berlina podkreślają, że samochód, wiozący Hindenburga, udekorowany był flagami republikańskiemi i wyrażają nadzieję, że Hindenburg zachowa się lojalnie względem konstytucji.

Pisma londyńskie podkreślają, że przysięgę swą zakończył Hindenburg zdaniem, nie przewidzianem w tekście, ustalonym w konstytucji: „So helf mir Gott!“ (Tak mi Panie Boże dopomóż!).

# Tajemnicze zamachy we Lwowie i w Drohobyczu.

**Eksplozja w gmachu uniwersytetu lwowskiego i w budynku drohobyckiej Kasy Chorych. — Zamachy zbrodnicze.**

**Lwów, 13. 5.** — Wczoraj wieczorem w laboratorjum anatomji porównawczej Starego Uniwersytetu przy ul. Mikołaja we Lwowie wybuchła bomba. Eksplozja na szczęście wyrządziła szkodę nieznaczną, wyleciały bowiem tylko szyby gmachu i w sąsiednich domach.

Wezwani na miejsce eksperci wojskowi stwierdzili, że bomba była umieszczona w kominie a wybuch nastąpił za pomocą lontu. Z dotychczasowego śledztwa wynika, że ma się do czynienia z zamachem zbrodniczym na co wskazuje uszkodzenie telefonów uniwersyteckich na dwie godziny przed zajściem.

**Warszawa, 14. 5. (A. W.)** Dzienniki donoszą z Lwowa, że wczoraj wieczór z Drohobyczu w budynku Kasy Chorych nastąpił silny wybuch podczas posiedzenia zarządu Kasy Chorych. Posiedzenie to było zwołane celem wyborów do Kasy. Zarząd miał unieważnić 3 listy wyborcze nie odpowiadające przepisom. O zamach podejrzanych jest 2 agitatorów komunistycznych.

# Smierć Borysa Sawinkowa.

**Awanturnik polityczny zakończył swą karjerę samobójstwem.**

Moskwa, 13. 5. (PAT.) „Rosta“ donosi, że Borys Sawinkow popełnił samobójstwo. Dowiedziawszy się od zarządu więzienia, że nie może liczyć na rewizję procesu, Sawinków rzucił się z piątego piętra i poniósł śmierć na miejscu. W pozostawionym liście pisze on, że wobec braku zaufania do niego władz sowieckich, co uniemożliwia mu pracę, zmuszony jest wybrać śmierć.

# Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

## Przyjęcie całego budżetu w drugiem czytaniu.

**Sąsiedzi zmuszają nas do zbrojeń. — Dyskusja o M. S. Wojsk. — Mowa ministra. Wyniki głosowań.**

**Warszawa, 13. 5.** (PAT. — w streszczeniu redakcji). W dalszej dyskusji nad budżetem M. S. W. pierwszy przemawiał p. Załuska (ZLN): Co do rynsztunku odzienia i odżywienia, armja nasza jest na dobrej drodze. Duże są postępy w dziedzinie organizacji wojskowej, jednak nie widzimy jeszcze wystarczających rezultatów zapowiedzi p. ministra, przeprowadzenia akcji sanacyjnej w stosunkach intendentur wojskowych do wytworców. Również sprawa przemysłu wojennego zasługuje na zbadanie. — Pos. Mączyński (Chrześc. Nar.) stwierdza na wstępie pokojowość polityki polskiej, podkreślając równocześnie, że jesteśmy ciągle, jakby przed Grunwaldem — przysyłają nam miecze do wyboru. Musimy więc wbrew woli ciągle przygotowywać się na wojnę. W dalszym ciągu swego przemówienia pos. Maczyński wskazuje na szczupłość kredytów na najważniejsze inwestycje wojskowe w zakresie artylerji, lotnictwa i broni chemicznej. Na lotnictwo wojskowe wydajemy 15 miljonów złotych, podczas gdy mała Czechosłowacja wydaje 200 miljonów koron. To samo dotyczy wydatków na czołgi i samochody, na które preliminujemy 5 milj. zł., podczas gdy Czechosłowacja wydaje na ten cel 12 milj. zł. W dziale uposażeń mówca domaga się wniesienia noweli podwyższającej 2 lub 3-krotnie żołd dla niezawodowych szeregowców oraz uposażenie oficerów, zwłaszcza w środkowych stopniach, poczem stwierdza, że wyszkolenie wojskowe posuwa się naprzód.

Pos. Feldman (kl. żyd.) oświadcza, że klub mówcy głosować będzie przeciwko budżetowi.

Pos. Miedziński (Wyzw.) stwierdza na wstępie, że klub jego zajmuje opozycyjne stanowisko w stosunku do p. ministra i z tego powodu wnosi o skreślenie 100 zł.

Pos. Bartel (kl. Pracy) widzi w przygotowaniu narodowem do wojny rękojmię zachowania niepodległego bytu. Klub mówcy uznaje konieczność zasadniczego przysposobienia rezerw, domaga się zmniejszenia liczebnego stanu armji na rzecz przygotowania technicznego, rozwoju lotnictwa i broni gazowej.

W dalszej dyskusji zabrał głos p. minister spraw wojskowych: Jednem z naczelnych zagadnień obecnego kierownictwa wojskowego jest dążenie do oczyszczenia nadużyć, które zresztą w wojsku zdarzają się rzadziej niż w innych resortach. Wykryliśmy nadużycia poborowe i w marynarce. Winni będą pociągnięci do odpowiedzialności z całą surowością. Surowość ta już jest stosowana. W marynarce było zło nietylko pod względem nadużyć. Obecnie sanacja jest w pełnym toku. Reorganizuje się jej personel od kierownika począwszy, opracowuje się nowy statut organizacyjny, przeprowadza się weryfikację personelu i tworzy się plan, który usunie dotychczasowe błędy. Przeciętnie **stan moralny oficera polskiego stoi bardzo wysoko** i zazdroszczą nam go reprezentanci armji zagranicznych. — Odpierając dalsze zarzuty, wysunięte w toku dyskusji, p. minister z kolei mówi o przemyśle wojennym. W roku 1924 udało się nam zrewidować 8 umów, z czego uzyskaliśmy 80 miljonów oszczędności; powstało 40 różnych zakładów. — Zarzucano mi wreszcie, że zbyt mało energicznie postępuję w obronie interesów materjalnych wojska. Zmusza mnie to do pewnej niedyskrecji, że od kilku tygodni jestem o to w ostrej walce z p. ministrem skarbu, ale załatwienie tej sprawy zależne jest od unormowania się sytuacji gospodarczej w kraju, a nie od dobrej woli ministra spraw wojsk. lub ministra skarbu. Do tego czasu wojsko będzie pracowało z całem poświęceniem, jakie mu nakazuje mundur żołnierski. — W dyskusji dało się zauważyć zaniepokojenie, że mamy za mało sprzętu bojowego. Odpowiadając na to, p. minister dowodzi, że robi się w tym zakresie dużo, jednak jesteśmy w gorszem położeniu i musimy odrobić dotychczasowe zaniedbania.

— Odparłszy wreszcie zarzut złego traktowania mniejszości narodowych, kończąc p. minister apeluje do Izby o przyśpieszenie prac nad ustawą o najwyższych władzach wojskowych.

Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy pos. Czetwertyńskiego, przystąpiono do głosowania. **Budżet M. S. Wojsk. przyjęto bez zmian**, odrzucając wszystkie wnioski demonstracyjne.

Przegłosowano następnie poprawki, zgłoszone do budżetu Ministerstwa Pracy. Bez dyskusji **przyjęto** następnie wszystkie **artykuły ustawy skarbowej**, na czem **cały budżet w drugiem czytaniu przyjęto.**

# Wczorajsze posiedzenie Senatu.

**Warszawa, 13. 5. (PAT.)** Po referacie sen. Siedleckiego (P. P. S.) przyjęto bez zmian projekt ustawy o samoistnym podatku wyrównawczym dla pokrycia deficytów budżetowych gmin wiejskich w b. zaborze rosyjskim w r. 1925. W związku z tem przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia noweli do ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych.

Wiceminister p. dr. Markowski wypowiedział się przeciwko tej ustawie, jako zbędnej, gdyż nowela taka jest właśnie wniesiona.

Następnie przyjęto bez zmian projekt ustawy, dotyczącej rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o zastosowaniu złotego do obliczeń wkładek, jakoteż świadczeń publicznych, oraz projekt ustawy o odszkodowaniach dla pracowników przedsiębiorstw spirytusowych, którzy stracili pracę wskutek przeprowadzenia monopolu.

Po referacie sen. Hempla (Z. L. N.) przyjęto projekt ustawy o mierniczych przysięgłych wraz z kilkoma poprawkami, zaproponowanymi przez komisję oraz z poprawką sen. Thuliego (Chrz. Dem.), zmierzającą do tego, aby pewne prace miernicze mogły być wykonywane wyłącznie przez mierniczych przysięgłyh inżynierów. Nadto przyjęto dwie rezolucje, z których jedna wzywa rząd do wniesienia projektu ustawy o izbach mierniczych, druga zaś wzywa rząd do przedstawienia projektu ustawy o przepisach mierniczych jednolitych na całym obszarze Rzplitej.

Z kolei Izba przystąpiła do noweli o scalaniu gruntów. Referent sen. Bojanowski (Z. L. N.) przedstawił zmiany, zaproponowane przez komisję oraz rezolucję, by rząd wydał w najbliższym czasie popularne wydawnictwo, streszczające zasady ustawy dla udostępnienia jej szerokim warstwom.

Sen. Błyskosz (Piast) wniósł poprawkę, uprawniającą rząd do zwolnienia od opłat za techniczne wykonanie scalenia na większych obszarach, obejmujących całe wsie i gminy.

Dyrektor departamentu Ministerstwa Reform Rolnych p. Kasiński w imieniu rządu oświadczył się za zwolnieniem od podatku gruntowego w wypadkach bezpłatnego scalania gruntów.

W głosowaniu przyjęto ustawę wraz z poprawkami komisji i poprawką sen. Błyskosza. Przyjęto również rezolucję.

Na tem zakończono obrady. Następne posiedzenie dnia 19 maja o godz. 4 po południu. Obrady nad budżetem rozpoczną się w Senacie po Zielonych Świątkach.

# Przegląd polityczny.

### SPRAWY POLSKIE.

— **Przyjaciele Polski.** W Sorbonnie odbyło się zebranie, zorganizowane przez towarzystwo przyjaciół Polski. Pułk. James Martin, który w czasie wojny był szefem francuskiej misji wojskowej w Stanach Zjedn., powołanej do werbowania ochotników do armji polskiej we Francji, nakreślił historję tworzenia sie armji polskiej w Ameryce. Kapit. Ponzergue mówił o bitwie pod Warszawą w r. 1920. Licznie zebrana publiczność goraco oklaskiwała obu prelegentów.

— **Ambasador Chłapowski** wizytował w Paryżu poszczególnych członków gabinetu francuskiego, którzy złożyli wizytę ambasadorowi w ubiegłym tygodniu. — Ambasador polski odbył dłuższą rozmowę z premjerem Painleve.

— **Główny inspektor pracy.** W związku z pogłoską, podaną przez część prasy o rzekomem ustąpieniu głównego inspektora pracy p. Marjana Klotza wyjaśnić należy, iż jest ona zupełnie bezpodstawna. P. Marjan Klotz korzystać jedynie zamierza z dłuższego urlopu, po ukończeniu którego obejmie z powrotem urząd jako główny inspektor pracy. (PAT.)

### ŁĄCZNOŚĆ PAŃSTW NADBAŁTYCKICH.

— **Konferencja w Warszawie.** Do Warszawy przybyli delegaci Finlandji, Łotwy i Estonji, na konferencję w sprawie Międzynarodowego Biura Pracy w Lidze Narodów. Niedługo mają się odbyć w Genewie wybory do władz administracyjnych z tego biura. Chodzi o ustalenie wspólnej linji postępowania.

### FRANCJA.

Prasa paryska omawia skąpo expose, wygłoszone wczoraj przez Caillaux.

Według „M[illegible]“ expose zostało przyjęte nieprzychylnie przez znaczną większość komisji, jedynie niektórzy socjaliści zajęli stanowisko, nacechowane rezerwą, a komuniści byli zdania, że Caillaux okazał się w zupełności konserwatystą.

„Figaro“ uważa, że z punktu widzenia polityki podatkowej Caillaux napotka na przeszkody ze strony socjalistów, zwolenników podatku od kapitału.

„Petit Parisien“ stwierdza, że w czasie swego przemówienia w komisji finansowej w izbie deputowanych Caillanx oświadczył, iż złoży w najbliższym czasie projekt ustawy, zakazującej składanie stałych depozytów zagranicą pod karą grzywny w wysokości 50 procent wywiezionych kapitałów. Minister dodał jeszcze, że chodzi tu jedynie o majątki kapitalistów, którzy dopuszczają się nadużyć, a bynajmniej nie o fundusze przemysłowców i kupców, posługujących się nimi dla załatwiania swoich interesów.

### BELGJA.

**Nowy gabinet.** Dnia 13. 5. Vanderwyvere zawiadomił króla, iż udało mu się utworzyć gabinet. Teki spraw zagr., nauki i sztuki oraz komunikacji pozostaną w rękach dotychczasowych ministrów. Vanderwyvere obejmie stanowisko prezesa rady ministrów i ministra finansów, tekę sprawiedliwości obejmie były dziekan izby adwokackiej Theodorn, zaś tekę obrony narodowej gen. Hellckant.

### ROSJA SOWIECKA.

— **Nowy rząd.** Trocki wbrew oczekiwaniom, nie wszedł do składu nowego rządu sowieckiego. Przewodniczącym sownarkoma jest obrany Ryków. Komisarz skarbu — Milutyn, komisarz rolnictwa — Smirnow, komisarz handlu — Łobaczew, spraw wewnętrznych — Biełoborodów, oświaty — Łunaczarski, zdrowia — Siemaszko, komisarz pracy, — Bachutów, spraw zagranicznych — Cziczerin, fabryczna inspekcja — Kurski.

Prezesem Cika (Centralny Komitet Wykonawczy) został obrany — Petrow. Skład nowego rządu sowieckiego nie różni się więc znacznie ani składem personalnym, ani też odcieniem partyjnym osób nowowybranych.

— **Prasa o Trockim.** Zgodnie z otrzymanemi instrukcjami od rządu prasa sowiecka wstrzymuje się od wszelkich komentarzy w związku z przyjazdem do Moskwy Trockiego. Ograniczono się tylko do podania po 48 godzinach pobytu Trockiego w Moskwie następującej treści komunikatu: „onegdaj przybył do Moskwy pociągiem z drogi Kurskiej L. D. Trockij“.

### DALEKI WSCHÓD.

**„Bitwa morska“.** Z Szanghaju donoszą o incydencie, który może wywołać poważne komplikacje międzynarodowe. Znajdująca się w odległości 5 mil od Szanghaju flota chińska t. zw. niezależna, zatopiła amerykański statek naftowy, na którego pokładzie znajdowało się 5-ciu anglików. Czterech z nich zdołano uratować, jeden natomiast utonął. Rząd amerykański wystąpił już u rządu chińskiego z energicznym protestem.

**Żądanie Anglji.** (Londyn, 13. 5. PAT.) Według wiadomości z Szanghaju, angielski konsul generalny zakomunikował admirałowi t. zw. chińskiej floty niezależnej, że zbombardowanie przez kanonierkę chińską statek z poddanymi angielskimi, z których jeden zginął, uważa za obrazę tak ciężką, że nie może być tu mowy o zwykłem przeproszeniu. Anglja domaga się od władz chińskich zupełnego zadośćuczynienia. Wysokość odszkodowania ma być ustalona później.

### PO WYROKU NA KOMUNISTÓW.

**Zgodna opinja prasy bułgarskiej.**

**Sofja**, 13. 5. (Pat.) Cała prasa bez różnicy odcieni politycznych przyjmuje z zadowoleniem wyrok sądu wojennego, który sądził sprawę spisku międzynarodowego. Dzienniki podkreślają jednomyślnie, że potępiając narzędzie spisku, wyrok godzi również w tych, którzy inspirowali wykonawców i którzy, wyznając szaloną doktrynę, zagrażali pokojowi do naruszenia podstaw współczesnego społeczeństwa w całym świecie.

**Sofja**, 13. 5. (AW.) Stracenie sprawców zamachu na katedrę sofijską zostało ostatecznie ustalone na sobotę. Stracenie odbędzie się przed katedrą, w której urządzono zamach.

# Sprawy społeczno-gospodarcze.

## Ubezpieczenia społeczne.

### Jakie świadczenia przysługują urzędnikowi prywatnemu i robotnikowi tytułem opłacania składek w Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu?

**(Wywiad z dyrektorem Ubezpieczalni Krajowej p. Wybieralskim.)**

Wszyscy urzędnicy prywatni i robotnicy opłacają dość wysokie kwoty na rzecz Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, ale mało który z nich zdaje sobie sprawę z praw i obowiązków, jakie z tego wypływają, oraz z korzyści, jakie się osiąga z biegiem czasu po wpłaceniu pewnej ilości składek itd.

Pragnąc ułatwić orjentację w ustawodawstwie ubezpieczeniowym wszystkim zainteresowanym, udałem się do dyrektora Ubezpieczalni Krajowej p. Wybieralskiego, który mi łaskawie udzielił szczegółowych informacji.

Na pytanie:

**Jakiego rodzaju ubezpieczenia społeczne obowiązują w b. dzielnicy pruskiej?**

otrzymałem odpowiedź:

Oprócz Kas Chorych, opartych na ustawie z 19 maja 1920 r. mamy jeszcze inne ubezpieczenia, jak: ubezpieczenie od inwalidztwa i na starość oraz ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków (dotyczy robotników). Urzędnicy oprócz Kas Chorych podlegają ubezpieczeniu urzędników prywatnych.

Tak wspaniale rozwinięte ustawodawstwo ubezpieczeniowe w b. dzielnicy pruskiej jest spuścizną po Niemcach.

Ustawa polska dotychczas nie została wydana, wobec tego w tej dziedzinie opieramy się nadal na ustawodawstwie pruskiem.

**Jak wygląda ustrój instytucji ubezpieczeniowych dla robotników i urzędników prywatnych?**

Ubezpieczenie inwalidowe było zorganizowane według systemu terytorjalnego to znaczy każda dzielnica niemiecka miała swój osobny zakład. Ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków w przemyśle były zorganizowane na zasadzie zawodowości według poszczególnych zawodów. Dla każdej gałęzi przemysłu istniały odrębne organizacje (Berufsgenossenschaft), mające swe siedziby w większych miastach niemieckich. Taki sam ustrój posiadały ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków w rolnictwie, te ostatnie agendy przejęte zostały obecnie przez starostwo krajowe w Poznaniu. Ubezpieczalnie urzędników prywatnych miały swoją centralę w zakładzie ubezpieczeń Rzeszy w Berlinie.

W Poznaniu w czasach przedwojennych istniała tylko ubezpieczalnia krajowa od inwalidztwa i na starość. W r. 1920 wskutek odpadnięcia b. dzielnicy pruskiej przyłączono do Ubezpieczalni krajowej w Poznaniu okręg pomorski, który przed tem należał do Gdańska.

Analogicznie agendy ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków w rolnictwie woj. pomorskiego, które dawniej należały do Gdańska przydzielono do poznańskiego starostwa krajowego.

**Jakie działy ubezpieczeń obejmuje sobą Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu?**

Dział Ubezpieczeń Urzędników Prywatnych, który dawniej podlegał bezpośrednio Berlinowi, został również przydzielony przez Naczelną Radę Ludową do Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, jako osobny dział. Przy ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków w przemyśle porzucono zasadę zawodowości, ponieważ niektóre gałęzie przemysłu zbyt nikłą posiadają ilość robotników wobec tego w tych działach trzebaby grubo dopłacać a powrócono do zasady terytorjalnej.

W ten sposób połączono pod skrzydłami Poznańskiej Ubezpieczalni Krajowej 3 działy, a mianowicie:

1. **Ubezpieczenie inwalidowe i na starość;**
2. **Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków w przemyśle.**

Powyższe dwa działy dotyczą robotników.

3. **Ubezpieczenie urzędników prywatnych.**

Połączenie tych 3-ch działów ubezpieczeń w jedną całość powoduje znaczne zmniejszenie kosztów administracyjnych. Te ostatnie byłyby przynajmniej o 50 proc. wyższe, gdyby te trzy rodzaje ubezpieczeń występowały samoistnie.

**Jakie działy ubezpieczeń zostały wyodrębnione i nie wchodzą w zakres ubezpieczalni krajowej w Poznaniu?**

Nie podlegają wspomnianej instytucji jedynie Kasy Chorych, które mają swoją odrębną organizację, oraz ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków w rolnictwie. Te ostatnie podlegają starostwu krajowemu w Poznaniu.

**Jakie posiada korzyści (prawa) robotnik i urzędnik prywatny w stosunku do Ubezpieczalni Krajowej?**

Ubezpieczenie inwalidowe daje renty na wypadek inwalidztwa i starości, prócz tego przeprowadza leczenie sanitaryjne (sztuczne szczęki, nogi itp.).

Takie same świadczenia jak ubezpieczenie inwalidowe daje ubezpieczenie urzędników prywatnych, a mianowicie:

1) **rentę na wypadek niezdolności do pracy;**
2) **emeryturę.**

Tu należy dodać, że ogólnie biorąc ubezpieczenie urzędników prywatnych jest korzystniejsze od analogicznych ubezpieczeń robotniczych zarówno pod względem jakości świadczeń jakoteż możności ich uzyskania.

**Jakie są warunki osiągnięcia świadczeń obowiązkowych (rent emerytury na wypadek starości lub niezdolności do pracy)?**

Warunki osiągnięcia tych rent są różne, gdy przy ubezpieczeniu inwalidowym nabywa się prawa po wpłaceniu 200 składek tygodniowych, to przy ubezpieczeniu urzędników prywatnych nabywa się je dopiero po płaceniu składek przez 10 lat.

Według ustawy (Rzeszy niem., która nadal obowiązuje) pracodawcy i pracobiorcy płacą po połowie. Przyczem trzeba rok rocznie uiszczyć 8 składek miesięcznych, gdyż brak tego powoduje utratę praw dawniejszych opłat. Ten ostatni zbyt rygorystyczny przepis będzie ustawą polską złagodzony.

Z praw jakie nabywa każdy członek Ubezpieczalni Krajowej, można korzystać po opłaceniu 120 składek miesięcznych, a jednocześnie jest się niezdolnym do pracy. Względnie, gdy się ma ukończony 65 rok życia.

**Co wchodzi w zakres świadczeń nieobowiązkowych?**

Lecznictwo wchodzi w skład świadczeń nieobowiązkowych jednakże w interesie Ubezpieczalni zależy, ażeby jej członek był w porę wyleczony. Ubezpieczalnia Krajowa posiada własną lecznicę dla płucno chorych pod Obornikami na 175 łóżek, zakład klimatyczny w Zagórzu w powiecie wejherowskim. Obecnie urządzamy zakład klimatyczny w Międzychodzie (woj. poznańskie).

W zimowych miesiącach w zakładzie dla gruźlicznie chorych na 165 łóżek mieliśmy 120 pełnych. Obecnie wszystkie są zajęte, z tego wniosek, że gruźlica robi w sferach urzędniczych coraz to większe spustoszenia. Kolejowa Kasa Emerytalna buduje pod Chodzieżą w Stasycówce swoje własne sanatorjum co nas znacznie odciąży.

**Jakie kredyty przyznała Ubezp. Krajowa miastom na poczet budowy domów urzędniczych?**

Na ten rok przyznaliśmy miastom 2½ miljona złotych tytułem pożyczki na budowę domów urzędniczych. Pożyczka ta została rozdzielona między woj. poznańskie i pomorskie w stosunku do wpłaconych wkładek. Z woj. pomorskiego wpływa składek 20 proc., z woj. poznańskiego — 80 proc.

Na tem zakończyłem mój wywiad z p. dyr. Wybieralskim, który okazał tyle uprzejmości dla reprezentanta prasy pomorskiej. Na zakończenie wypada mi tylko wspomnieć jeszcze o jednym fakcie, a mianowicie:

W tych dniach Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wypracowało szczegółowy projekt ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, który to projekt ustawy o ile zostanie przez sejm zatwierdzony będzie rozciągnięty na teren całej Rzeczypospolitej. W najbliższym czasie omówię i oświetlę krytycznie wspomniany projekt ustawy.

**Jednakże już obecnie mogę wspomnieć o bardzo korzystnej zmianie, jaką się tu przewiduje, a mianowicie rząd zamierza zmniejszyć wysokość ciężarów składek na rzecz Ubezpieczalni Krajowej a zwiększyć wysokość świadczeń tej Instytucji.**

Jerzy Kr[illegible]

## Ze zjazdu prezesów Tow. Kupieckich w Grudziądzu.

Okres wytężonej pracy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu wymaga ścisłego kontaktu i wzajemnego porozumienia się poszczególnych przedstawicieli agend filjalnych Związku. W tym też celu odbyło się drugie z kolei zebranie prezesów i skarbników Towarzystw związkowych w dniu 10 maja na sali posiedzeń Magistratu w Grudziądzu. O godz. 10.30 zagaja posiedzenie prezes Związku p. T. Marchlewski i poświęca wstępne słowa swego przemówienia pamięci zmarłego b. prezesa Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Kartuzach. Następnie wyraża swe zadowolenie widząc na zebraniu tylu czołowych przedstawicieli organizacyj. Zebranie także da możność krytycznego omówienia bieżących spraw i przyszłego programu pracy. Następnie Prezes w swym wielostronnie ujętym referacie mówi o dodatnich stronach pracy organizacji kupieckiej, wspomina o konsolidacji ogółu kupiectwa polskiego przez utworzenie Naczelnej jej Rady. Chwila obecna wymaga takiego scementowania kupiectwa, które nie mając dotychczas takiej organizacji w wielu wypadkach było zdezorjentowane i nie umiało wytknąć jednej linji postępowania. Druga część przemówienia poświęcona została sprawozdaniu z konferencji odbytej u Ministra Przemysłu i Handlu, na której mówca brał czynny udział, referując sprawę stosunku Gdańska do Polski, pod względem handlowym. Na tej konferencji oficjalnie już wystąpiła Naczelna Rada Kupiectwa Polskiego Rzeczypospolitej przedstawiając Panu Ministrowi desyderaty handlu polskiego. Następnie omawia mówca sprawę podatku dochodowego, obrotowego, porusza sprawy socjalne jak instytucje Kas Chorych, Ubezpieczalnie, spółdzielnie poświęca dużo uwagi naszej polityce transportowej, omawia kwestję traktatu handlowego z Niemcami i stanowisko kupiectwa pomorskiego w tej tak niesłychanie ważnej dla dzielnicy zachodniej sprawie. Za obszerny i źródłowy referat obejmujący całokształt zagadnień życia handlu polskiego zebrani nagrodzili mówcę oklaskami. Następnie składa sprawozdanie ze stanu kasy skarbnik Towarzystwa p. dyr. Fröhlich. Z kolei mówi o pracy Centrali kierownik Związku p. Dr. Rzepecki zamykając swe przemówienie w ramach od 1 stycznia do obecnej chwili. Nad referatami powyższymi wywiązała się ożywiona dyskusja, w której udział brali pp. Mikołajczyk z Chełmży, Chmurzyńsk z Chełmna, Kurowski ze Starogardu, Michalski z Wejherowa, Jankiewicz z Gniewa, Miotk z Pucka, Pływaczyk z Lubawy, Koźmucki z Kartuz. Udzielali odpowiedzi na pytania i wyjaśniali pewne kwestje prezes T. Marchlewski, dyr. Fröhlich i dr. Rzepecki Na wniosek p. Mikołajczyka jako wyraz uznania dla prezesa Związku p. Marchlewskiego zebrani powstali z miejsc żywemi oklaskami, dziękując za wysiłki i wytężoną pracę prezesa dla dobra kupiectwa pomorskiego.

O godz. 1,30 po poł. prezes solwuje zebranie i życząc prezesom Towarzystw owocność ich pracy dla dobra całości wyraża nadzieję, że spotkają się wszyscy na ogólnym Pierwszym Wszechpolskim Zjeździe Kupiectwa w Grudziądzu podczas Wystawy Rolniczo-Przemysłowej.

## Strajk rolny w woj. warszawskim.

„Robotnik" donosi, że w kilku powiatach wojew. warszawskiego wybuchł ponownie strajk rolny na tle płac wyznaczonych przez Nadzwyczajną Komisję Rozjemczą.

## Z walnego zebrania akcjonarjuszy Polskiego Banku Handlowego.

Dnia 6 maja br. odbyło się Walne Zebranie akcjonarjuszy Polskiego Banku Handlowego pod przewodnictwem Prezesa Rady Nadzorczej p. adwokata Cichowicza i przy licznym udziale akcjonarjuszy. Obszerne sprawozdanie z czynności za rok 1924 wygłosił Prezes Zarządu p. dr. Hącia, poczem po dyskusji przyjęto bilans zamknięcia i rachunek zysków i strat. Z zysku w sumie zł 260.495,62 uchwalono po udotowaniu funduszu rezerwowego wypłacić 30 gr dywidendy od akcji 1000-markowej.

Przedstawiono dalej zebraniu bilans otwarcia na 1 stycznia 1925 r., zawierający przeszacowanie majątku towarzystwa. Po obszernych wyjaśnieniach ze strony Rady Nadzorczej i Zarządu uchwalono zarmotyzować 100.000 sztuk akcyj w tym celu nabytych a następnie przewalutować kapitał zakładowy na 5.000.000 zł, dotując równocześnie fundusze rezerwowe sumą zł 1.519.567. Kapitał zakładowy uchwalono podzielić na 50.000 sztuk akcyj 100-złotowych, zatem na dotychczasową akcję 1000-markową wypada 10 zł. a 300-markową 3 zł.

W dyskusji uznano jednomyślnie, że w bilansie nie wyczerpano całej przez taksę Komisyj Wojewódzkich ustalonej wartości nieruchomości i że także przy innych szacunkach pozycyj bilansowych postąpiono bardzo ostrożnie, zapewniając przez to akcjonarjuszom dostateczne zabezpieczenie przeciw trudnościom, jakieby nieukończony jeszcze kryzys gospodarczy wyłonić mógł w przyszłości.

Przewodniczący zakomunikował następnie zebranym, że dotychczasowy Prezes Zarządu p. dr. Hącia złożył swój urząd na ręce Rady Nadzorczej ze względu na stan swego zdrowia i rozliczne inne zajęcia. W dłuższem przemówieniu scharakteryzował p. przewodniczący długoletnią owocną działalność następującego Prezesa Zarządu, dając wyraz wielkiego żalu Rady, że musiała, uznając słuszność podanych powodów, zgodzić się na to ustąpienie. Złożył mu gorące podzięki i uznania i prosił zebranych, żeby, łącząc się do tego uznania, zechcieli wybrać ustępującego z Zarządu p. dr Hącię do Rady Nadzorczej, w której działać będzie mógł dalej ku wielkiemu pożytkowi instytucji. Do podziękowania i uznania wielkich zasług ustępującego Prezesa Zarządu przyłączył się w gorącem przemówieniu imieniem akcjonarjuszy p. radca Berkan, podkreślając tyloletnią, niestrudzoną, a owocną działalność jego dla banku. Przemówienie to zebrani przyjęli oklaskami.

Stosownie do porządku obrad odbyły się w końcu wybory nowej Rady Nadzorczej w miejsce ustępującej, do której należą obecnie następujący panowie: dr. Stanisław Bieńkowski, inżynier, Lwów, Ludwik Cichowicz, adwokat i notarjusz Poznań. Tadeusz Czapla, nadradca górniczy, Tarnowskie Góry, Antoni Doerman, prezes Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, Warszawa, Ernst Gerlach, pełnomocnik generalny, Świerklaniec, p. Tarn. Góry, X. proboszcz Stanisław Gładysz, Komorniki, Bruno Gruszka, poseł na Sejm, Warszawa, dr. Kazimierz Hącia, b. dyrektor generalny, Poznań. Edouard Huysmans, adwokat i członek Rady Nadzorczej, Credit Foncier d'Extreme Orient, Bruksela, Czesław Mączyński, poseł na Sejm, Lwów, Edward Mazurkiewicz, prezes Związku Towarzystw Kupieckich, Poznań, Jarosław Leitgeber, księgarz, Poznań, Franciszek Pułaski, b. minister, Warszawa, J. H. F. Richard, przemysłowiec, Bruksela. Kazimierz Różycki, właśc. ziemski, Świecie, Karol Rzepecki, poseł na sejm, Poznań, Bernard Sypniewski, właśc. ziemski, Skoraszewice, Frans Thys, adwokat, Bruksela.

## Poznańskie Notowania Zbożowe z dnia 13 5. 1925.

**Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych**

| | |
|---|---|
| Żyto 100 kg. | 31.15—32.15 |
| Pszenica | 35,50 – 37,50 |
| Jęczmień zwyczajny | |
| Jęczmień browarowy | 29.40—31.40 |
| Owies | 27 50—29,50 |
| Mąka żytnia | 39,50—41.50 |
| Mąka pszenna | 53,50—56,50 |
| Ospa żytnia | —23.25 |
| Ospa pszenna | |
| Ziemniaki | —4.30 |
| Groch polny | 21,00—24 00 |
| Groch Victoria | 28,00—32,00 |

# Wiadomości bieżące.

**KALENDARZ: Piątek 15-go maja Zofji.**
**Wschód słońca 4 7 zachód 7 46**
**Wschód księżyca 1 34 zachód 11 6**

—** **Bibljoteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu jest otwarta:**

**W Muzeum** (ul. Lipowa nr 28 I ptr.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **Muzeum** (ul. Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty od godz. 12—2, w niedziele i święta od godz 11—2.

**Na Chełmińskiem przedmieściu** w kancelarji parafjalnej (ul Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5.

**W Małym Tarpnie** w niedziele i święta po nabożeństwie.

*

—** **Z Teatru Miejskiego.** Dziś, w czwartek. 14 maja po raz drugi melodyjna operetka w 3 aktach Krzewińskiego, muzyka Trzcieńskiego „MAJOR POLSKICH UŁANÓW", przeplatana pięknemi tańcami i pomysłowemi ewolucjami układu baletmistrza Fabiana. Udział biorą najwybitniejsze siły operetkowe: pp. Górecka, Ochmańska, Grabowska, Laskowski, Kozłowski, Kolado, Truszyński i Otrembski. Na wczorajszej premjerze publiczność bawiła się kapitalnie z pomysłowego „chińczyka" i malutkiego ułana.

W piątek, 15 maja poraz trzeci głośna komedja D Niccodemiego „DZIEWCZYNA Z BRUKU" (Gałganek) w 3 aktach, w koncertowym wykonaniu pp. Maassówny, Szadurskiej, Kamińskiego, Borkowskiego, Zarembiny i Gawlikowskiego.

W sobotę 16 maja po raz dwunasty „MIŁOŚĆ CYGAŃSKA", fantastyczna operetka w 3 aktach Lehara. **Drugie popularne przedstawienie od 50 gr do 2 zł.** Przedstawienia rozpoczynają się punktualnie o godz. 8.30.

—** **Wczorajszą premjerę „Major Polskich Ułanów"** w naszym teatrze publiczność przyjęła z uznaniem. Aktorki i aktorzy naogół wywiązali się dobrze z swego zadania. Obszerniejsze sprawozdanie ze względów technicznych podamy w jutrzejszym numerze.

—** **Drużyny Błękitne.** Pierwsze zebranie Komitetu organizacyjnego Drużyn Błękitnych przy placówce Zw. Hallerczyków w Grudziądzu odbyło się w środę dnia 13-go bm. u p. Dominikowskiego. Posiedzenie zagaił prezes Komitetu punktualnie o godz. 7.30 wieczorem. Porządek obrad składał się z bardzo ważnych punktów, to też dyskusja, podczas której członkowie zebrani gromjanie udział brali, wydała dobry rezultat. Jako ważniejsze nad któremi obradowano należy nadmienić, iż komitet czyni starania o uzyskanie własnej sali dla ćwiczeń itp., przekazać pewna kwotę pieniężną na zakup przyborów sportowych i powziął zamiar (już) zaprowadzić jednolite umundurowanie członków — Drużyn Błękitnych — w najbliższym czasie.

Liczba członków Drużyn Błękitnych wzrasta wolno, dotychczas zarejestrowanych jest 8, dlatego też wzywamy młodzież do niezwłocznego zgłoszenia się, by jaknajprędzej przystąpić do rozpoczęcia wstępnych lekcji itp. Deklaracja i zapisy przyjmuje drh. Bieńkowski, Strzelecka 1a (skład cygar).

—** **Związek Pracowników Kupieckich.** W ostatniej chwili przypominamy dzisiejsze zebranie Związku Pracowników Kupieckich (dawniej Związek Handlowców), które odbędzie się o godzinie 8 wieczorem w lokalu firmy Marchlewski i Zawacki. Zebranie to powinno zainteresować całą tutejszą młodzież kupiecką, zatrudnioną w przemyśle i handlu. Przyjmowanie nowych członków (koleżanek i kolegów) odbywa się na każdem zebraniu miesięcznem. Prócz tego codziennie w biurze Związkowem przy ul. Pańskiej 19, I p.

Nadmienić należy, że Związek Pracowników Kupieckich urządza w 2-gie święto Zielonych Świąt wycieczkę parowcem. Wycieczka ta już dziś zapowiada się znakomicie.

—** **Tragiczna śmierć w Wiśle.** Wczoraj wiecz. o godz. ½10 wpadł do Wisły 16-letni Bolesław Górny,zamieszkały przy ul. Mickiewicza 6. Młodzieniec ten chciał wejść na motorówkę przyczem wpadł do wody, gdzie silny prąd porwał topielca. Zwłok dotychczas nie znaleziono.

—** **Ujęcie oszustów.** W związku z wiadomością dot. nowego sposobu oszustwa uprawianego przez 3 osobników na linji kolejowej Tczew—Bydgoszcz (Gł. Pom. nr. 85) dowiadujemy się, iż udało się tutejszej ekspozyturze śledczej ująć osobników w pociągu Laskowice—Gdańsk. Jak wiadomo, oszuści w pociągu wciągali do gry w „blaszki" lub „trzy karty" podróżnych, wyludzając im w ten sposób spore pieniądze. „Spółka", która grasowała już od dłuższego czasu na linjach kolejowych Pomorza przyłapano obecnie przez tutejszą ekspozyturę śledczą na goracym uczynku. Składa się ona z trzech osobników Jana Wilanowskiego, Adama Bendla i Aleksandra Berleckiego wszyscy z Warszawy. U aresztowanych znaleziono kilka bezwartościowych zegarków i inne rzeczy. Sprawę oddano tutejszej prokuratorji.

—** **Kółko Podoficerów Rez. R. P.** W uzupełnieniu sprawozdania z zebrania plenarnego Związku Podoficerów Rezerwy Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej koło Grudziądz (Głos Pom. nr. 108) podajemy poniżej tekst uchwalonej na zebraniu rezolucji przeciwko zakusom niemieckim:

„Bolesław Chrobry, chcąc uczynić Polskę niezależnem państwem, oparł jej granice o morze Bałtyckie od Odry po Wisłę. Krzyżacy odcięli Polskę od morza 1309 r. wyrżnąwszy w Gdańsku 10000 mieszczan polskich. W roku 1466 odzyskał Kazimierz Jagiellończyk ujście Wisły do Bałtyku z Pomorzem i Gdańskiem. Fryderyk II w roku 1772 odebrał znowu Pomorze.

Traktat Wersalski skrzywdził Polskę, gdyż nie oddał jej dziedzictwa Piastów i Jagiellonów nad morzem Bałtyckiem, zostawił Niemcom Prusy Wschodnie z Mazurami jako klin do rozbijania Polskiego Państwa.

Rozzuchwalilo to Prusaków, więc żądają rewizji traktatu Wersalskiego na korzyść Niemiec i oddania im korytarza Gdańskiego celem połączenia się z Prusami wschodniemi.

Wobec tego my, podoficerowie rezerwy Pomorza, jako następcy owych wojowników, którzy z Chrobrym i Kazimierzem Jagiellończykiem walczyli o dostęp do morza protestujemy **uroczyście przeciw bezczelnym uroszczeniom Prusaków i upraszamy Wysoki Rząd, aby gdzie potrzeba z naciskiem żądał oddania Polsce całego dziedzictwa Piastów i Jagiellonów t. j. Pomorza nadodrzańskiego z Szczecinem, Rugją i Wolinem: Gdańska, Warmji, Mazurów i Prus wschodnich z Królewcem, oraz Śląska z Wrocławiem.** Oddano Żydom Palestynę po 2000 lat, niechże oddadzą nam zagrabioną własność przed 150 laty.

Jak długo istnieje klin pruski, tak długo Europa nie będzie miała pokoju.

Ślubujemy w końcu stać wiernie pod sztandarem Orła białego Piastów i Jagiellonów, popierać Rząd w staraniach odzyskania całego dziedzictwa polskiego, oraz w potrzebie walczyć do ostatniej kropli krwi o naszą historyczną własność polską, którą posiadaliśmy przez 1200 lat.

Tak nam dopomóż Bóg!

Rezolucję jednogłośnie przyjęto przez zgromadzonych członków Związku Podoficerów Rezerwy Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej Koła Grudziądz i zaśpiewano wspólnie „Nie damy Ziemi skąd nasz ród" przy dźwiękach własnej orkiestry.

Rezolucję postanowiono wysłać do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Sejmu i Senatu, Prezydjum Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministra Wojny i pana Wojewody Pomorskiego, pana prezydenta miasta Grudziądza, Centralnego Zarządu Zw. Podofic. Rez. Z. Z. Rz. Pol. w Poznaniu i do dzienników.

—** **Orkiestra Zw. Podoficerów Rezerwy** wystąpiła wczoraj po raz pierwszy w ogrodzie hotelu pod „Złotym Lwem". Następny koncert odbędzie się **w niedzielę 17 bm.** również w ogrodzie hotelu.

—** **Z Dyrekcji Gimnazjum żeńskiego. Konferencja** wywiadowcza o sprawowaniu się i postępach uczennic odbędzie się w sobotę dn. 16 maja w auli zakładu przy ul. Trynkowej łącznie z wolnem zebraniem komitetu Rodzicielskiego. Początek o godzinie 4 popołudniu.

—** **Ogród hotelu Warszawskiego.** Z dniem dzisiejszym zostanie otwarty ogród hotelu Warszawskiego przy ul. Wybickiego 21. Codziennie koncerty orkiestry 64 pp. pod batutą kapelmistrza p. W. Pawłowskiego, odbywa się od godz. 6 popoł., w niedzielę i święta od godz. 1—3 w południe i 5—12 popołudniu. W razie niepogody koncert odbywa się w lokalu. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

—** **Kronika policyjna.** W dniu wczorajszym aresztowano ogółem 2 osoby, w tem jedną za pijaństwo a jedną za oszustwo.

—** **Podziękowanie.** Słuchaczki pierwszego **Kursu Sanitarnego Czerw. Krzyża** składają gorące podziękowanie organizatorkom i organizatorom w szczególności zaś panom dr. wykładowcom za ich bezinteresowną pracę i serdeczne zainteresowanie się kursem.

### RUCH TOWARZYSTW.

—(rt) **W niedzielę dnia 17 maja rb.**, o godz. 8½ odbędzie się w Bydgoszczy w Hotelu pod Orłem ogólne walne zebranie Automobilklubu Wielkopolski Filja w Bydgoszczy.

Na porządku dziennym:

1. Otwarcie posiedzenia,
2. Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia,
3. Sprawozdanie skarbnika za czas ubiegły
4. Sprawozdanie Komisji Sportowej
5. Sprawozdanie Zarządu,
6. Wybór nowego Zarządu i Komisji Sportowej,
7. Sprawa sekretarjatu
8. Wolne wnioski,
9. Zmaknięcie.

Ze względu na ważne sprawy prosimy o jaknajliczniejsze przybycie. (2294)

**Zarząd:**

**Szymczak**, sekretarz. **Maciejewski**, prezes.

—(rt) **Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Grudziądzu.** Członkom naszego Towarzystwa przypominamy, że Walne Zebranie odbędzie się dzisiaj w czwartek o godz. 8-mej wieczór w sali „Hotelu Warszawskiego". Na porządku dziennym sprawozdanie sekretarza i skarbnika, wybory do Zarządu i sprawa Zjazdu Kupiectwa podczas Wystawy. (2351

### Z KIN.

**KINO „ORZEŁ"** wyświetla od dziś potężny dramat sensacyjny w 8-iu wielkich aktach p. t. **„Wszystko na jedną kartę"** (Out to win). W głównej roli Cliwe Brooke, twórca roli Baraclough'a i Altara. Nadprogram: wesoła komedja p. t. **„Od łańcuszka do łańcuszka"**, czyli „Żałobne dzieje zakochanego. Razem 10 wielkich aktów. W niedzielę o godz. 2-ej popoł. wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży. Początek przedstawień o godz. 6.30 i 8.15 w niedzielę o godz. 4.15, 6.15 i 8.15. Od wtorku dn. 19-go maja wielka niespodzianka **„Dziewczę z Pontecuculi"**. Najnowsza operetka filmowa.

# Z Pomorza

—** **TORUŃ. (Fatalne zderzenie samochodu z powózką.)** W nocy z wtorku na środę samochód jadący dość szybko i bez światła szosą wiodącą z Fordona do Torunia, najechał na powózkę jadącą w tym samym kierunku. Skutki najechania były fatalne; obydwaj mężczyźni, znajdujący się na powózce Kontowski Richard i Eisenberg Franciszek doznali znacznego okaleczenia głów i kończyn. Kierowca samochodu także nieco uszkodzony, zamiast zaopiekować się rannymi, oddalił się z szaloną szybkością w kierunku Torunia pozostawiając powózkę i ludzi na łasce losu.

—* **TORUŃ. (Znaleziono niemowlę).** Noworodka, najwyżej 7 dni liczącego znalazł posterunkowy policji w niedzielę w cegłach przy ul. Krasińskiego. Niemowlę odstawiono do Żłobka Pomorskiego. Dochodzenia za wyrodną matką są w toku.

—** **BOROWY MŁYN,** pow. chojnicki. **(Osobiste).** Medalem srebrnym 3 Maja został udekorowany nauczyciel p. Brzeziński Walerjan. Z polecenia pana starosty Popiela wręczył medal ks. prob. Tychnowski wyżej wymienionemu, wobec zebranych towarzystw Powstańców i Wojaków odelnia człuchowskiego w dniu 3 maja.

—** **STAROGARD. (Zebranie Zw. Inwalidów Wojennych).** Dnia 10 bm. odbyło się przy licznym udziale miesięczne zebranie tut. Pow. Koła Związku Inwalidów Wojennych, które zagaił p. Kawka. Po przyjęciu protokółu z zeszłego zebrania referował p. Leon Szulc, o zaopatrzeniu inwalidów i pozostałych w Niemczech a w Polsce. Z referatu było można się dowiedzieć, że zaopatrzenie w Polsce lepiej stoi niż w Niemczech. Referent udowodnił to przez organ niemieckiego związku w Berlinie „Reichsbund". Następnie referował p. Kawka o bieżących sprawach i dał różne wyjaśnienia. Przedstawiciele tut. Ref. Inwalidzkiego, p. Jaglewski i Łazarewicz dali również różne wyjaśnienia w sprawach inwalidzkich. W końcu uchwalono zapomogi pośmiertne. Zjazd Pomorski delegatów Związku Inwalidów Wojennych odbędzie się w Stargardzie 28 i 29 czerwca.

**(Z posiedzenia Rady Miejskiej).** Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej m. in. uchwalono przeznaczyć 50 zł. na Dom Polski w Gdańsku a 1800 zł. na budowę transformatora elektrycznego. Dalej uchwalono zmienić zmienić opłaty targowe i to poz. 4 i 5 na 25 groszy, poz. 7 na 10 gr. i poz. 8 na 5 gr. Za wystawienie na sprzedaż wszelkich artykułów z wyjątkiem żywności płaci się 25 gr. za każdy metr kwadratowy, za wóz jednokonny 25 gr., za wóz dwukonny 30 groszy, za konia 25 groszy, za sztukę bydła 25 gr., za ciele, kozę lub owcę 10 gr., za świnię 10 gr., za prosię lub jagnię 5 groszy. Jako subwencję na Dar Narodowy dla Tow. Cz. Lnd. przeznaczono 100 złotych.

—** **TUCHOLA. (Wrócił z niewoli i zastał żonę zamężną)** Pewien posiedziciel w jednej z okolicznych wiosek p. M. w roku 1914 wyruszył na wojnę i na Mazurach dostał się do niewoli rosyjskiej. Od tego czasu figurował w spisach wojskowych jako zaginiony. Po upływie kilku lat przyjęto zaginionego jako umarłego. Żona posiadłość sprzedała i wyszła za mąż za rolnika R. z Nowej Tucholi pod Tucholą. Obecnie nadeszła nie mylna wiadomość, że domniemany umarły żyje. W ostatnim czasie wrócił o z Rosji do Niemiec kilku jeńców wojennych, między któremi znajduje się również p. M., który jednakże chwilowo zaniemógł i dostał się do lazaretu w Hamburgu, skąd przybył jego towarzysz niedoli celem poszukiwania za żoną. Tu w Tucholi dowiedział się o stanie rzeczy i wręczył pani R. list, który istotnie rozpoznano jako pochodzący od pierwszego męża i w którym żonę uwiadamia o swym powrocie po dziesięciu latach niewoli.

—** **KAMIEŃ. (17 letni włamywacz).** Do mieszkania 50-letniej Marji Lerasz, zam. w Małej Cerkwicy zakradł się 17-letni Alojzy Cyskowski przez okno i zażądał od niej pieniędzy. Gdy owa kobieta odparła, że nie ma pieniędzy, Cyskowski zabrał się do przeszukiwania mieszkania. Na wołanie o pomoc Lerszowej, Cyskowski ze zemsty uderzył kobietę sztyletem w głowę. Cyskowskiego przyaresztowano i odstawiono do Sadu Powiatowego w Sępólnie, gdzie zbrodniarz będzie miał dość czasu na rozpamiętywanie swego czynu.

# Z całej Polski.

—* **BYDGOSZCZ. (Proces studentów bombistów).** W izbie karnej przy sądzie okręgowym w Bydgoszczy odbył się proces dwóch studentów — ukraińców, zatrzymanych w marcu 1924 roku na dworcu w Bydgoszczy z podejrzanym bagażem. Przy rewizji okazało się, że studenci przewozili w 3 dużych walizach bomby i materjały wybuchowe z Gdańska do Małopolski Wschodniej. Oskarżeni nazywają się Andrzej Borysiewicz 21 lat i Józef Groński 22 lat. Rozprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych. Prokurator wniósł o skazanie oskarżonych na 8 lat ciężkiego więzienia. Izba karna do wniosku prokuratora się nie przychyliła i skazała obu oskarżonych na karę 12 lat ciężkiego więzienia, 10 lat utraty czci i praw obywatelskich i poniesienie kosztów postepowania sadowego.

—* **INOWROCŁAW. (Nowy Teatr).** W Inowrocławiu osiedlił się na czas sezonu kuracyjnego nowy zespół teatralny pod dyr. p. Kopczyńskiego. Zespół, jak się przekonaliśmy, składa się z nowych, dość poważnych sił, razem 22 osoby. Magistrat przyszedł nowemu zespołowi z doraźną, ale bardzo poważną pomocą przy renowacji sceny. Istnieje zatem nadzieja, że w sezonie będzie teatr dobry, co mieszkańcy, a zwłaszcza kuracjusze powitają z zadowoleniem. Teatr da na inaugurację „Spadkobiercy" Adama Grzymały - Siedleckiego.

—* **ŁÓDŹ. (Wyłapanie bandy usypiaczy.)** W łódzkim sądzie okręgowym odbyła się ciekawa sprawa będąca echem występów bandy usypiaczy. Banda ta grasowała na wszystkich prawie linjach kolejowych przyczem opryszkom pomagała elegancko ubrana piękna kobieta, prowokowała ona swym wdziękiem mężczyzn do rozmowy, w czasie której towarzysze jej przy pomocy narkotyków usypiali ofiarę i ograbiali doszczętnie. We wrześniu ub. roku urząd śledczy otrzymał list z więzienia od odsiadującego tam karę Antoniego Jędrysia. W liście tym Jędryś komunikował, że jest ostatnim członkiem bandy usypiaczy i on przy pomocy narkotyków ograbił Antoniego Damiana Kirjuka, zaco podejrzewany był jego przyjaciel. Urząd śledczy wszczął poszukiwania za Kirjukiem. Na rozprawie Jędryś opowiedział szczegóły swego rabunku. Przedstawił się poszkodowanemu jako handlarz bydła, pocem zaprosiwszy go do restauracji, namówił do wypicia kufla piwa, do którego przedtem włożył środek nasenny. Sąd skazał Jędrysia na 4 lata więzienia, co w sumie wynosi 41 lat, gdyż Jędryś przedtem był już skazany na 37 lat więzienia. Oskarżony przyjął wyrok z zupełnym spokojem, czyniąc ironiczne uwagi.

—* **WARSZAWA. (Naprawa walących się domów.)** Komitet rozbudowy otrzymał dotychczas 110 podań o udzielenie pożyczek na remont domów, grożących zawaleniem się. Z podań tych odrzucono z różnych powodów 18. Z pozostałej liczby uwzględniono 41 podań. Pozostałe podania nie zostały jeszcze rozpatrzone.

Niezależnie od udzielania pożyczek na remont domów magistrat przewiduje przymusową naprawę domów walących się na koszt właścicieli. Przepisy w tej sprawie zostały już przedstawione radzie miejskiej do zatwierdzenia.

## Ze sportu.

**Szczegóły gry Polonia — T. K. S. w Toruniu.**

**Toruń, 11. 5. (C-S)** Polonia w składzie: Gross, Czajkowski, Bułanow, Krotkiewski, Jelski, Mazurkiewicz, Jagłowski, Tupalski, Tennenbaum, Loth II, Krieger. Gra od samego początku przybiera ostre tempo, nadane przez gospodarzy, którzy za wszelką cenę dążą do decydującego zwycięstwa. T. K. S. pierwszą bramkę uzyskuje z karnego i przy dalszej przewadze uzyskuje przed końcem pierw. połowy gry drugi punkt. W Polonji ponownie nasiąbsza — nie mogła sprostać dobrze rozwiniętym fizycznie toruńczykom. Bramkarz i obrona Polonji dobra. W napadzie najlepszy Jagłowski. Reszta z Lothem II zawiodła. Na 20 min. przed końcem gry Polonia uzyskuje przewagę i stale atakuje, strzały jednak napadu drużyny stołecznej albo chybiają celu, albo są tak słabo strzelone, że stają się łupem bramkarza. T. K. S. grał z wielką ambicją i poświęceniem — zasłużył zupełnie na wygraną. Najlepszy z T. K. S.-u Cieszyński.

DRUKARNIA POMORSKA T. A. W GRUDZIĄDZU.
Redaktor odpowiedzialny: Józef Kisielewski.

W rejestrze stowarzyszeń pod nr. 79 zapisano dziś „Grudziądzkie Towarzystwo Wioślarskie „Wisła“ w Grudziądzu. Statut ustanowiono dnia 2 czerwca 1924 r. Zarząd stanowią: Dyrektor Zbigniew Jagodziński jako prezes, Józef Łakiński jako wiceprezes, Tomasz Owczarzak jako sekretarz, Stanisław Ambrożewicz jako zastępca sekretarza, Wacław Andrzejewski jako skarbnik, Stanisław Szepetys jako gospodarz, wszyscy z Grudziądza.

Grudziądz, dnia 27 kwietnia 1925 r.

**Sąd Powiatowy.** [2342

---

W rejestrze stowarzyszeń pod nr. 80 zapisano dziś „Związek Powiatów Województwa Pomorskiego z siedzibą w Grudziądzu“. Statut sporządzono dnia 30 stycznia 1925 r. Do zarządu wybrano następujące osoby: Starosta Leon Ossowski z Grudziądza jako przewodniczący, starosta Bolesław Lipski z Pucka jako zastępca przewodniczącego, starosta Dr. Józef Szczepański z Wąbrzeźna, starosta Wacław Dytkiewicz z Tczewa, starosta Dr. Dominik Bogocz z Starogardu — jako członkowie zarządu.

Grudziądz, dnia 9 maja 1925 r.

**Sąd Powiatowy.** [2341

---

W rejestrze spółdzielni pod nr. 25 zapisano dziś przy spółdzielni „Spółka mleczarska Nogat, spółdzielnia zapisana z nieograniczoną odpowiedzialnością, iż uchwałą z dnia 2 marca 1925 r. spółdzielnię rozwiązano z powodu likwidacji. Likwidatorami są: 1. gospodarz Gustaw Schmidt z Nogatu, 2. gospodarz Krystjan Etta z Nogatu, 3 Reinhold Kleinschmidt z Szembruka.

Grudziądz, dnia 1 maja 1925 r.

**Sąd Powiatowy.** [2339

---

W rejestrze spółdzielni pod nr. 22 zapisano dziś przy „Bank Ludowy“, Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną w Radzynie, iż w miejsce występującego członka zarządu Stanisława Lamparskiego, wybrano do zarządu Franciszka Kirsteina, burmistrza Radzyna.

Grudziądz, dnia 29 kwietnia 1925 r.

**Sąd Powiatowy.** [2340

---

W rejestrze handlowym Oddział A pod nr. 730 zapisano dziś przy firmie „Wejsman i Szydłowski dawniej Bracia Jacoby w Grudziądzu, iż Abrama Wejsmana skreślono jako współwłaściciela firmy. Jedynym właścicielem firmy jest Menachem Szydłowski, który będzie prowadził przedsiębiorstwo nadal pod firmą „Bracia Jacoby właściciel M. Szydłowski“. 2343

Grudziądz, dnia 9 kwietnia 1925 r.

**Sąd Powiatowy.**

---

W rejestrze handlowym Oddział B pod nr. 35 zapisano dziś, iż firmę „Zjednoczone tartaki Grudziądz,“ Towarzystwo z ograniczoną poręką, skreślono. 2337

Grudziądz, dnia 25 kwietnia 1925 r.

**Sąd Powiatowy.**

---

W rejestrze handlowym Oddział A pod nr. 890 zapisano dziś jawną spółkę handlową L. Stetkiewicz i Wł. Irzykowski Grudziądz fabrykacja i sprzedaż wyrobów trykotażowych. Spólnikami są: Łucjan Stetkiewicz, przemysłowiec w Grudziądzu ul. Dworcowa 31, kupiec Władysław Irzykowski w Grudziądzu ul. Murowa 2/4. Do zastępowania spółki na zewnątrz są upoważnieni tylko obaj spólnicy łącznie. Spółka rozpoczęła swoje czynności z dniem 9 lutego 1925 r. 2348

Grudziądz, dnia 25 kwietnia 1925 r.

**Sąd Powiatowy.**

---

W rejestrze handlowym Oddział A pod nr. 889 zapisano dziś firmę „Francusko-Polski Dom Handlowy Maison Commerce Franco-Polonaise“ Girard & Bergel w Grudziądzu. Spólnikami są: Kupiec Leon Girard w Grudziądzu, kupiec Adolf Bergel-Opala w Grudziądzu. Jawna spółka handlowa. Spółka zaczęła istnieć od 4 marca 1925 r. 2346

Grudziądz, dnia 25 kwietnia 1925 r.

**Sąd Powiatowy.**

---

W rejestrze handlowym Oddział A pod nr. 602 zmieniono dziś firmę „Grudenzer Dachpappenfabrik Inh. Venzke i Duday na firmę „Venzke i Duday Grudziądz“. 2336

Grudziądz, dnia 1 maja 1925 r.

**Sąd Powiatowy.**

---

W rejestrze handlowym Oddział A pod nr. 658 skreślono dziś firmę „Engenjusz Nasierowski, przedsiębiorstwo handlowe w Grudziądzu. 2349

Grudziądz, dnia 1 maja 1925 r.

**Sąd Powiatowy.**

---

W rejestrze handlowym Oddział A pod nr. 60 zapisano dziś przy firmie „Bank Kredytowy w Warszawie“, Towarzystwo Akcyjne Oddział w Grudziądzu, że na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie Spółki Akcyjnej z dnia 16 sierpnia 1924 r. i uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów Banku Kredytowego w Warszawie Spółki Akcyjnej z dnia 18 sierpnia 1924 r. oraz na mocy aktu, zeznanego przed notarjuszem Jelnickim w Warszawie dnia 31 grudnia 1924 r. za Nr. 1457 dokonana została fuzja Banku Kredytowego w Warszawie Spółki Akcyjnej z Bankiem dla Handlu i Przemysłu w Warszawie Spółką Akcyjną, drogą przyjęcia przez Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie Spółkę Akcyjną, całego majątku i wszelkich praw Banku Kredytowego w Warszawie Spółki Akcyjnej.

Grudziądz, dnia 4 maja 1925 r.

**Sąd Powiatowy.** 2347



R. Sp. 6a

W uzupełnieniu zarządzenia Sądu Powiatowego w Nowem z dnia 24 kwietnia 1924 r. wpisano do rejestru spółdzielczego „Dragasser Spar- und Darlehnskassen - Verein“ spółka z nieograniczoną odpowiedzialnością w Dragaszn prowadzonego w tutejszym Sądzie pod Nr. 6a. co następuje:

Firma Spółdzielni brzmi obecnie:

„Dragasser Spar- und Darlehnskassen-Verein“ spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Dragaszn.

Spółdzielnia ma swoją siedzibę w Dragaszn.

Członkowie spółdzielni odpowiadają za zobowiązania spółdzielni oszczędnościowo pożyczkowej udziałami i całym majątkiem (spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością).

Każdy członek powinien zadeklarować jeden udział. Więcej udziałów on nie może posiadać.

Udział wynosi 20.000 mk.

Na udział należy zaraz po przyjęciu członka wpłacić mk. 5000. Resztę należy się w ratach ćwierćrocznych w wysokości najmniej mk. 5000. Członek ma prawo w każdej chwili spłacić udział całkowicie, także walne zgromadzenie każdego czasu zwyczajną większością głosów częściowe albo całkowite wpłacenie pozostałej kwoty uchwalić może.

Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy.

Zarząd składa się z trzech do pięciu członków wybranych przez walne zgromadzenie, z których ustanawia się jednego zastępcą tegoż a resztę ławnikami.

Spółdzielnia może być rozwiązana przez dwie zgodne ze sobą uchwały dwóch walnych zgromadzeń. Na walne zgromadzenia, w których uchwala się rozwiązanie, należy się każdego członka pisemnie zaprosić co najmniej na cztery tygodnie przed terminem z podaniem celu i przyczyny. Do powzięcia uchwał celem rozwiązania jest § 24 ustawy tej miarodajny, zresztą reguluje się likwidacja spółdzielni podług postanowień ustawowych.

Nowe, dnia 13 lutego 1925 r.

**Sąd Powiatowy.** 2345

---

R. Sp. 11. a.

W uzupełnieniu zarządzenia Sądu Powiatowego z dnia 1 maja 1923 r. zapisano do rejestru spółdzielni „Bank Ludowy spółdzielnia kredytowa z nieograniczoną odpowiedzialnością w Wielkim Komorsku pod nr. 11a rejestru spółdzielnego co następuje:

Firma Spółdzielni brzmi obecnie: „Bank Ludowy Spółdzielnia kredytowa z odpowiedzialnością nieograniczoną w Wl. Komórsku.

Spółdzielnia ma siedzibę w Wielkim Komórsku.

Każdemu członkowi wolno zadeklarować tylko jeden udział, którym odpowiada za zobowiązania spółdzielni. Oprócz tego ponoszą członkowie za zobowiązania spółdzielni odpowiedzialność dodatkową nieograniczoną całym majątkiem.

Przedmiotem Spółdzielni jest przyjmowanie wkładów oszczędnościowych, udzielenie członkom pożyczek oraz załatwienie wszelkich innych czynności bankowych.

Kredytu udziela się tylko członkom. Udział wynosi 2000 mk.

Każdy członek Spółdzielni płaci rocznie przynajmniej 100 mk. Wyższe wpłaty policza się tylko na rok bieżący.

Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony.

Wszelkie ogłoszenia, nakazane Ustawą o spółdzielniach lub niniejszym statutem, winny być umieszczone w „Głosie Świeckim“ w Świeciu. Gdy ogłoszeń nie można było umieszczać w tem piśmie, wtedy zamieszczone będą w piśmie, przeznaczonym przez Radę Spółdzielczą do ogłoszeń rejestrowych, aż do czasu dokonania odpowiedniej zmiany w statucie.

Rokiem obrachunkowym je rok kalendarzowy.

Zarząd składa się z 3 członków, wybranych uchwałą Rady Nadzorczej na czas nieograniczony względnie na czas kontraktowy oznaczony.

Zarząd może ustanowić pełnomocników bądź do prowadzenia całego przedsiębiorstwa lub oddziału, bądź też do dokonywania czynności pewnego rodzaju. Pełnomocnicy tacy nie mogą bez osobnego upoważnienia nabywać, zbywać i obciążać nieruchomości, podpisywać weksli, zaciągać pożyczek oraz prowadzić procesów.

Nowe, dnia 27 marca 1925 r.

**Sąd Powiatowy.** 2338

---

R. Sp. 4a

W uzupełnieniu zarządzenia Sądu Powiatowego w Nowem z dnia 23 kwietnia 1923 r. wpisano do rejestru spółdzielni „Komórska Kasa Pożyczkowa i Oszczędności spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Wielkim Komórsku“ co następuje:

Firma Spółdzielni brzmi obecnie:

„Komórska Kasa Pożyczkowa i Oszczędności spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Wielkim Komórsku“.

Udział wynosi 2000 mk.

Na udział należy zaraz po przyjęciu członka wpłacić mk. 500. Resztę wpłaca się w ratach ćwierćrocznych w wysokości najmniej mk. 1000. Członek ma prawo w każdej chwili spłacić udział całkowicie, także walne zgromadzenie każdego czasu zwyczajną większością głosów częściowo albo całkowite wpłacenie pozostałej kwoty uchwalić może.

Każdy członek powinien zadeklarować jeden udział. Więcej udziałów on nie może posiadać.

Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy.

Zarząd składa się z trzech do pięciu członków, wybranych przez walne zgromadzenie, z których ustanawia się po jednym przewodniczącym i jego zastępcą drugich ławnikami. Okres urzędowania wynosi cztery lata. Każde dwa lata ustępuje przy liczbie parzystej połowa, przy nieparzystej poraz pierwszy większość.

Nowe, dnia 31 marca 1925 r.

**Sąd Powiatowy.** 2344

## Letnie suknie damskie

# nadzwyczaj tanio!!!

**Bielizna:**

Koszule męskie płócienne białe . . . . 4,80
Koszule męskie płócienne kolorowe . . 5,40
Koszule męskie perkalowe, 2 koł. . . 10,50
Koszule męskie zefirowe, 2 koł. 14,50 12,50
Krawaty plecione 0,90

**Suknie damskie**
kretonowe, najnowsze fasony w wielkim wyborze po cenie
7,50
10,00
12,00

**Artykuły sportowe:**

Paski damskie skórzane . . . . . 2,80 2,20
Paski męskie skórzane . . . . 4,50 3,50
Koszule sportowe dziecięce . . . . . od 2,70
Koszule do gimn. 3,50
Kostjumy kąpiel. damskie . . . . . 3,50 2,80
Majtki kąpielowe męskie . . . . . . 3,60

**Prosimy zważać na nasze okna wystawowe!**

**Szmechel i Rozner Sp. Akc., Grudziądz J. Wybickiego 2/4**

2331

---

W dniu dzisiejszym czwartek 14 maja

# Otwarcie Ogrodu

w Hotelu Warszawskim ul. Wybickiego 21.

Ceny umiarkowane! Ceny umiarkowane!

**Codziennie KONCERT**

całego zespołu orkiestry 64 p. p. pod osobistą batutą kapelmistrza p. **W. PAWŁOWSKIEGO** od godz. 6 wieczorem, oraz w niedzielę i święta od 1 do 3 w południe i od 5 do 12 wiecz.

W razie niepogody w Cukierni i Restauracji

Kuchnia wyborowa — Bufet warszawski obficie zaopatrzony — Trunki pierwszorzędne.

O łaskawe poparcie uprasza z poważaniem

2329 St. LISIEWICZ

---

# CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ

**Bielizny damskiej i męsk., fartuchów, skarpetek, pończoch, rękawiczek, towarów krótkich oraz kapeluszy damsk. i wszelk. przyborów do stroju z powodu zwinięcia interesu po jaknajtańszych cenach!** 2325

**E. Strassburger, ul. 3-go Maja nr. 38.**

---

Dla **pp. restauratorów!**

Nadeszły

**Talerze porcelanowe** czeskie po zł 1.50 i 2.50 szt.

**Półmiski do przekasek** po zł 3,— sztuk

**Szklanki do herbaty** grube, po gr 15 szt.

**Łyżeczki do herbaty** od gr 20 szt.

oraz wielki wybór kieliszków do wódki wina ect. 2352

**S. GRAHKE**
Pańska 8.

---

KINO **»Orzeł«** KINO

**Dziś i dni następne**

potężny dramat sensacyjny w 8-miu wielkich aktach p. t.

**Wszystko na jedną kartę**
**(Out to win)**

Nadprogram:

**»Od łańcuszka do łańcuszka«**
(żałobne dzieje zakochanego)

**Razem 10 wielkich aktów.**

Początek o godz. 6.30 i 8,15, w niedzielę o godz. 4.15, 6 15 i 8,15

**W niedzielę**, o godz. 2-giej popoł.

**Wielkie przedstaw. dla dzieci i młodzieży**

Od wtorku dnia 19-maja wielka niespodzianka

**„Dziewczę z Pontecuculi“**

Najnowsza operetka filmowa. 23 3

---

**TARTAK**
**położony w Wielkopolsce**

tuż przy torze kolejowym, wyposażony w 2 traki stojące 400 m/m i 600 m/m oraz 1 trak horyzontalny, z stolarnią, z wszelkimi maszynami do przeróbki drzewa, obszerną składnicą do surowca jak i materjału tartego jest od zaraz lub później do wydzierżawienia. — Obecny zapas drzewa może być przejęty lecz nie koniecznie. — Zgł. do biura ogłoszeń „PAR“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 18 143. 2240

---

Hotel **Centralny** Hotel

Bracia Lange. Plac 23 Stycznia 6. Tel. 54.

**Koncert Ogrodowy**

**Piątek**, dnia 15-go maja 1925 r.
Początek o godzinie 6-tej wieczorem.
— — Wstęp wolny — — 2330

---

**Szczepienie przeciw ospie**

wykonuje na życzenie w godzinach od 3—5 popoł.

**Dr. Sujkowski**
Wybickiego 31. 2308

---

**Mieszkanie i kuchnia** do wynajęcia ulica Podgórna nr. 22. 2080

---

Polecam na jutro

**prima świeże wędliny**

oraz 2334

**żywe ryby**

i olbrzymie

**raki**

**B. Stippel,**
Kościelna 8 tel. 622

---

**Rower męski** okazyjnie sprzedam ul. Klasztorna nr. 2. 2076

---

# WALNE ZEBRANIE

**Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Grudziądzu**

odbędzie się dnia 14. bm. w **czwartek** sali Hotelu Warszawskim o godzinie 8-mej wieczorem. Na porządku dziennym: **Sprawozdanie** sekretarza i skarbnika oraz wybory **nowego** Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 2311

---

# Polski Bank Handlowy T. A.

## Bilans otwarcia na 1-go stycznia 1925 r.

| Stan czynny | zł | zł |
|---|---|---|
| Gotowizna w kasie | 996 135,99 | |
| Pozostałość w Banku Polskim | 461 187,— | |
| „ w P. K. O. | 109 770,12 | |
| Bilety skarbowe | 15 302,03 | |
| Kupony krajowe | 549,84 | |
| Waluty zagraniczne | 136 787,91 | |
| Dewizy | 61 715,58 | 1 781 448,47 |
| Loro banki krajowe | 176 802,31 | |
| „ „ zagraniczne | 50 602,80 | |
| Nostro banki krajowe | 82 109,59 | |
| „ „ zagraniczne | 1 364 426,42 | |
| Debitorzy w rach. bież. | 5 581 145,36 | |
| Pożyczki terminowe | 131 830,10 | |
| Sumy przechodnie i rach. nieosobiste | 694 767,29 | 8 081 683,87 |
| Rozliczenie z Centralą | 1 026 735,27 | |
| „ między Oddziałami | 2 276 216.63 | 3 302 951.90 |
| Weksle dyskontowane | | 5 048 435,98 |
| Własne papiery wartościowe: | | |
| a) papiery państwowe, komunalne i akcje Banku Polskiego | 332 484,31 | |
| b) akcje notowane na giełdzie | 1 701 510.86 | |
| c) „ nienotowane na giełdzie | 1 435 096 46 | |
| | 3 469 091,63 | |
| d) udziały konsorcjonalne | 90 809.95 | 3 559 901,58 |
| Inkaso | 1 402 576,68 | |
| Inkaso u korespondentów | 336 573,76 | 1 739 150,44 |
| Weksle protestowane i należności wątpliwe | | 331 401,52 |
| Hipoteki aktywne | | 100 273,85 |
| Budynki bankowe i inne nieruchom. (ilość 39) wartość szac. zł 6 826 581 | | 4 619 564,62 |
| Ruchomości bankowe | | 27 754,43 |
| Dłużnicy z poręczenia zł 1 034 821,49 | | |
| | | 28 592 566,66 |

| Stan bierny | zł | zł |
|---|---|---|
| Kapitał zakładowy | | 5 000 000,— |
| Fundusz rezerwowy | | 519 567,95 |
| Fundusz wątpliwych pretensji | | 500 000,— |
| Fundusz specjalnej rezerwy | | 500 000,— |
| Loro banki krajowe | 1 388 426,58 | |
| „ „ zagraniczne | 17 467,09 | |
| Nostro banki krajowe | 91 424.83 | |
| „ „ zagraniczne | 1 431 618,90 | |
| Kredytorzy w rach. bież. | 5 838 485,15 | |
| Sumy przechodnie i rach. nieosobiste | 2 764 481.25 | 11 531 903,80 |
| Wkłady: | | |
| płatne w przeciągu 7 dni | 911 951.03 | |
| „ po 3 mies. | 258 687.05 | |
| „ po 6 mies. | 209 056,36 | |
| | 1 379 694,44 | |
| Rachunek czekowy | 380 704,22 | 1 760 398,66 |
| Rozliczenie z Centralą | 1 013 530,58 | |
| „ między Oddziałami | 2 246 398,60 | 3 259 929,18 |
| Różni za inkasso | | 1 814 914,98 |
| Hipoteki pasywne | | 136 065,91 |
| Obligo z weksli redyskontowanych | | 3 321 805,88 |
| Dywidenda rok 1923 | | 2 980,30 |
| „ „ 1924 | | 180 000,— |
| Rachunek Tantjem | | 65 000,— |
| Wierzyciele z poręczenia zł 1 034 821,49 | | |
| | | 28 592 566,66 |

(2332)

---

Proszę żądać znaczków rabatowych!!

**Świeżo nadeszły:** (2354

**Czysta** 40%
1/1, 3/4, 1/2 i 3/10 butelki

**Stary Tczewski**

Najwyborniejszy koniak w z. 3/4 litr. bnt. 3,60
„ 3/8 „ „ 1,85

**Koniak i likiery**

firm pierwszorzędnych po znanych tanich cenach poleca

**F. Dumont, Pańska 17.**

Przy zakupnie powyżej złotego udzielam rabatu.

---

**H. Koetz Nast., Mikołów**
Fabr. Kotłów. Bud. Maszyn i Odlewnia Żelaza

Dostawa w krótkim terminie:

5 kotłów dwu-płomienicowych, 100×12,
2 kotłów dwu-płomienicowych, 120×12,
1 kotła dwu-płomienicowego, 80×12,
1 kotła dwu-płomienicowego, 60×12,
3 kotłów jedno-płomienicowych, 50×10, 35×10, 45×12,
1 kotłów z rurami porzecznemi. 50×10, 10×10, 8×10, 6×10,
2 kotłów z rurami krzyżowemi, 10×8, 8×6,
1 kotła lokomobilowego, 60×10